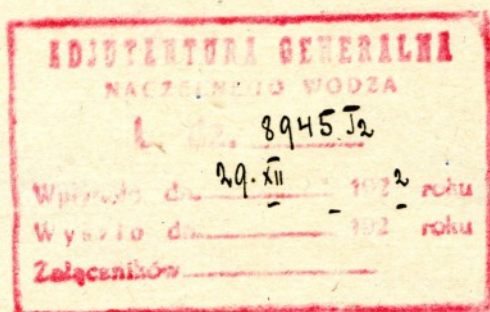


8945 J2
Do N 10320/74

Pisane.



ODPIS KORESPONDENCJI Z DOWÓDZTWEM FRONTU

PODOLSKIEGO W SPRAWIE INTERNOWANIA

DENIKINOWCÓW.

Generalna Adjuwantura Naczelnego Wodza.

Przebiega jej to wiadomości na wy-
padki były gen. Iwanliwier podczas
swej ambascyjskiej misji w sprawie poruczył.

16. 3. 20.

Halina
Lejterman.

KORRESPONDENCJA Z GENERAŁEM I W A S Z K I E W I C Z E M,

w sprawie internowania Denikinowców.

1.

ROZKAZ NACZ.DOW.Nr.34/III, z dn.2/I.1920.

Powracającym transportom denikinowskim ze Zmerynki i internowanym czasowo przez nas należy natychmiast oświadczyć, że będą oni odesłani przez Rumunję do armji ochotniczej z bronią i osobistym rynsztunkiem.

/-/ H A L L E R

Generał-pporucznik.

2.

TELEGRAM FR.PODOLSKIEGO Nr.4650/rzym 2.

B.W.przy Oddz.rzym 2.Nacz.Dow. Warszawa.

Brzeżany Sztab 1416 19/1 13.

- Po wycofaniu się armji ochotniczej z Proskórowa pozostało tamże 30 oficerów denikinowskich z nich 8 z żonami, pragną oni jechać przez Budapeszt do Serbji - obecnie przebywają w miejscu postoju dowództwa Podolskiego. Uprasza się o wydanie decyzji - czy dowództwo frontu może im wydać przepustki na przekroczenie granicy czy też ma ich skierować do Nacz.Dow.- uprasza się o rychłą odpowiedź ze względu na pobyt wymienionych w m.p.Dow.Frontu - Dow.Frontu Podolskiego, za Szefa Sztabu /-/KORDZIK kapitan.- N 4650/rzym. 2.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

*W tym czasie napłynęły przez Kap.
Czarnockiego liście z Warszawy i zędu ulki.
na pobytowe traktowanie Denikinowców
w stosunku do Petliury. Ktoś, co nastąpiło ka-
mieniu poprostu.*

3.

TELEGRAM DO FRONTU PODOLSKIEGO Nr.3339/II.Pt.z 28/I.2

Na depeszę z 18 stycznia Nr.4650/II Nacz.Dow.nie zgadza się na pobłażliwość z jaką Dow.frontu traktuje pozostałych oficerów armji Denikina. Rozkazuje się wszystkim oficerów i żołnierzy z armji Generała Denikina pozostałych na naszym obszarze wojennym natychmiast internować i po przeprowadzeniu kwarantanny odsyłać do obozu w Dąbiu, co też należy z wymienionymi 30 oficerami i ich żonami uczynić.-

Nacz.Dow.stara się równocześnie uzyskać od Rządu Rumuńskiego pozwolenie na ich przejazd przez ten kraj, którydy jedynie będą się mogli udać zagranicę.-

O wyniku tych starań zostanie swego czasu dowództwo obozu internowanych w Dąbiu zawiadomione.-

/-/ H A L L E R

Generał-pporucznik.

4.

TELEGRAM FRONTU PODOLSKIEGO Nr.185/def/20.x

- Nacz.Dow.B.W.Oddz.II. Warszawa.-

Brzeżany Sztab 2153:- 27, /1 - 19/ 15.-

- Porucznik Orechow przedłożył następującą prośbę:

"Rosyjska Misja Dyplomatyczna, pułkownik Dobiński, Warszawa.- Niniejszem zawiadamiam, że ja i transport składający się z 24 oficerów armji ochotniczej, którzy zostali w Proskierowie, w sprawie ewakuacji, zostali skierowani przez władze polskie do Brzeżan gdzie czekają rozporządzeń z Warszawy, uprasza się o poparcie przed Dow.Fr.Podol. w sprawie odesłania nas na teren armji ochotn. a także przysłania nam zasiłku pieniężnego - oficer łącznikowy armji ochotn.prz Dow.rzym 12 Dyw.porucznik Orechow - przedkłada się celem wydania odnoś-

ných zarządzeń. - Dow. Frontu Podolskiego. rzym 2-
Nr.185/def/20- Stasiniewicz Major.

5.

TELEGRAM DO FRONTU PODOLSKIEGO Nr.4716/II.Pt.z30/I.

Natychmiast zameldować w jaki sposób zjawił się w
Brzeżanach transport 24 rosjan i na czyj rozkaz.
Stosownie do tutejszego rozkazu Nr.3339 należy wszyst-
kich chwilowo internować w Dąbiu aż do otwarcia dla
reemigrantów rosyjskich granicy rumuńskiej. Skąd się
bierze oficer łącznikowy byłej armji ochotniczej przy
12 Dyw.? Meldować co Dow. Frontu w tej sprawie zarzą-
dziło.

/-/ H A L L E R

Generał-pporucznik.

6.

TELEGRAM FRONTU PODOLSKIEGO Nr.4891/rzym 2.

Nacz.Dow. Warszawa.

Brzeżany Sztab 52 1/2 19 -

- na tamt.Nr.4716/ rzym 2 donosi się że transport
24 rosjan /denikinowców/ zjawił się w Brzeżanach z
powodu braku mieszkań w Proskirowie. W myśl Rozk.
Nacz.Nr.34/rzm.2 z 2/1 transport ten internowano i
zwrócono się równocześnie do Nacz.Dow.tut.Nr.4650/
rzm 2 z 18/1 z prośbą o dalsze instrukcje. Sprawa
oficera łącznikowego byłej armji ochotn. przy 12 dyw-
piech. wyjaśnia się w ten sposób że tenże przedłożył
Dow. Frontu legitymację wystawioną przez oficera łącz-
nikowego Płoskirów"/por.Żubr/ Nr.712/33 podpisana
przez por.Żubra fungującego z ramienia Nacz.Dow. i
z tego względu respektowana na tut.depesze 4650/rzm2
z 18/1 otrzymało Dow. Frontu odpowiedź 29/1 pod nr.

INSUTSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSUTSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Nacz.Dow.3339/ rzm 2, uprasza się o odpowiedź w czym Nacz.Dow.upatruje pobłażliwość z jaką Dow.Frontu traktuje pozostałych oficerów armji Denikina. Oficerowie ci byli internowani i przebywali w kontumacji - nie zostali zaś rozbrojeni w myśl rozkazu Nacz.Dow.Nr.34/ rzm 2. Po skończeniu kontumacji zostaną oficerowie denikin. w myśl rozkazu 3339/ rzm 2 skierowani do obozu w Dąbiu który zostaje równocześnie tem zawiadomiony - Dow.Fr.Podol.Szef Sztabu /-/KESSLER ppłk. Nr.4891/rzm 2.-

7.

TELEGRAM FR.PODOLSKIEGO Nr.4891/rzym 2-

- Nacz.Dow. Warszawa.

- Tarnopol Sztab 494 10/2 18/15 -

- Generał Iwaszkiewicz uprasza o odpowiedź na tut. Nr.4891/rzym 2 z 1/2 br. w czym Nacz.Dow.upatruje pobłażliwość z jaką Dow.Frontu traktuje pozostałych oficerów Denikina - Dow.Frontu Podolskiego, Szef Sztabu KESSLER ppłk. Nr.4891/rzym 2.-

8.

PISMO DO FRONTU PODOLSKIEGO Nr.3393/II.Pt.z 13/II.

/do rąk własnych Szefa Sztabu/.

W odpowiedzi na depeszę Dtwa Fr.Podolskiego, Nr.4891/II zawiadamia się: Naczelne Dowództwo otrzymało informacje stwierdzające zbytnią pobłażliwość w traktowaniu oficerów Denikina na obszarze Fr.Podolskiego, gdzie oficerowie ci chodzili z odznakami szarż i częstokroć z bronią. Oprócz tego dowodzą zapytania kierowane z Dow.Frontu do Nacz.Dow./n.p.Depu Nr.4650/II/ że zapatrywanie Dow.Frontu w tej mierze nie było zgodne z rozkazami. Dla dokładnego zrozu-

mienia intencji Nacz.Dow., zawartej w rozkazie 3339/II należy w stosunku do oficerów denikinowskich i ich rodzin postępować ściśle według przepisów zawartych w tym rozkazie.

/-/ K U L I N S K I .

Pułkownik Szt.Gen.

9.

PISMO FRONTU PODOLSKIEGO Nr.394/III.z dn.25/II.20.

Odnosnie do uczynionych tut.Dowództwu zarzutów pobłażliwości w traktowaniu oficerów Denikina, przedkładam następujące sprawozdanie:

W ostatnich dniach grudnia 1919 zgłosiło się w Płoskirowie 22 oficerów, 3 żony oficerów i 1 żołnierz z rozbitej armji Denikina. Tut.Dowództwo oświadczyło im przez Dow.12 dyw.piech. na podstawie rozkazu Nacz.Dow.z dnia 2 stycznia b.r.Nr.34/III podpisanego przez Szefa Sztabu Gener.Gen.HALLERA, że są czasowo internowani i będą odesłani przez Rumunję do armji ochotniczej z bronią i osobistym rynsztunkiem. Dow. 12 dyw.zastosowało się do tego zarządzenia, nie mogąc jednak pozostawić tego transportu ze względu na bliskość frontu w Płoskirowie, odesłało go do miejsca postoju Dow.Frontu w Brzeżanach. Po przybyciu tego transportu dnia 18/I r.b. pod Nr.4650/II., zapytało Dow.Frontu Naczelne Dtwo, czy transport skierować na Warszawę do dyspozycji Nacz.Dow. czy też wprost do Rumunji. Na to dopiero otrzymało Dow.Frontu zaledwie dnia 29/I r.b. telegraficzny rozkaz Nr.3339/II, zarządzający kwarantannę tych internowanych i odesłanie ich po kwarantannie do obozu w Dąbiu, przyczem wytknięto

tut. Dowództwu rzekomą pobłażliwość w traktowaniu tych internowanych. Na prośbę Dowództwa o wyjaśnienie na jakich faktach polega powyższy zarzut, otrzymało tut. Dowództwo pisemną odpowiedź z dnia 13/2 b.r. Nr. 3393/II. Pt. z podpisem pierwszego zastępcy Szefa Sztabu Pułkownika KULINSKIEGO widymowaną przez szefa Oddz. II stwierdzającą, że zarzut pobłażliwości opiera się na jakichś bliżej nieokreślonych informacji i na rzekomem zapatrywaniu tut. Dowództwa niezgodnem z rozkazami Nacz. Dow.

Z przedstawionego stanu rzeczy wynika, że tut. Dowództwo działało jedzień w ścisłym wykonaniu rozkazów Nacz. Dow. nie wdając się w żadne sentymenta wobec oficerów denikinowskich i że zarzut pobłażliwości ze źródeł informacyjnych nieokreślonych nie powinien być do tut. Dłwa skierowany.

Ponieważ jest to już drugi wypadek, gdzie poza rzeczowem traktowaniu sprawy spotyka się Dow. Frontu z zarzutami opierającymi się na jakichś informacjach tajnych zbieranych poza plecami tut. Dłwa co doprowadza jak w pierwszym wypadku porządkarmerji Drapelli do nieprzyjemnych dochodzeń - upraszam, w sprawach, które dotyczą czynności Sztabu Dłwa o zaniechanie informowania z pominięciem tut. Sztabu lub też mojej osoby.-

W wypadkach słusznych zarzutów proszę w przyszłości o pociągnięcie winnych uchybienia służbowego do odpowiedzialności. Zastrzedz się jednak muszę stanowczo przeciwko podnoszeniu w telegraficznych rozkazach zarzutów ubliżających Dłwu,

bo poddających jego bezstronność w załatwianiu spraw służbowych w wątpliwość, a to tembardziej, że zarzuty takie nie opierają się na żadnym poważnym rzeczowym materiale, a są tylko zdaje się dorywczą opinią któregoś z referentów Oddz.II.-

Podnoszę tę sprawę ze względu na to, że tak ja, jak i Szef Sztabu tut.Dtwa pochodzimy z armji rosyjskiej i zarzuty stronniczości wobec oficerów z tej armji nieuzasadnione i nie mające żadnych podstaw - nie powinny być stawiane na podstawie informacji bliżej nieokreślonych a prawdzie nie odpowiadających.

Proszę o wdrożenie dalszych odpowiednich dochodzeń celem wyjaśnienia tych stawianych mi zarzutów i o powiadomienie o wyniku tych dochodzeń.-

/-/ I W A S Z K I E W I C Z

Generał i Dowódca.

Odpis.

NACZELNE DOWODZTWO W.P. /SZTAB GENER./

Warszawa, dn. 14/III.20.

Nr. 10320/II.Pt.

Odpowiedź Gen. Iwaszkiewiczowi
w sprawie internowania Deni-
kinowców.

Do

Dowódcy Frontu Podolskiego

Generała IWASZKIEWICZA

/do rąk własnych/.

Na pismo z dn. 25/II, Nr. 394/ Naczelne Dowództwo komunikuje, że trudno uważać rozkaz N.D. jako ubliżający Dowództwu Frontu. Ponieważ ogólną zasadą, stwierdzoną rozkazem z dn. 2/I, Nr. 34/III, było że wszystkich obcokrajowców, przebywających na obszarze wojennym bez praw przysługujących stałym mieszkańcom, należy internować, były rozkazy Nr. 3339/II i 3393/II tylko potwierdzeniem poprzedniego. Wzmianka zaś o pobłażliwości w traktowaniu b. Denikinowców została wywołana bynajmniej nie poufnymi informacjami, zbieranymi poza plecami Dow. Fr., lecz skargami rządu ukraińskiego. Przedstawiciele tego rządu zarzucali rządowi Polskiemu grę podwójną twierdząc, że ukraińców gnębimy, a Denikinowców puszczać wolno.-

Źródło więc żąd Nacz. Dow. czerpało swoje informacje było oficjalne i jawne, a uwaga o pobłażliwości jest uzasadniona tem wrażeniem, które wywoływała względna swoboda ruchów b. Denikinowców w stosunku do innych obcokrajowców. Że Dow. Fr. było zdania zastosowywać pewną odrębność w traktowaniu De-

./.

nikinowców dowodem jest treść tamtejszej depeszy Nr.4650/II, zapytującej, czy należy 30 oficerów Denikinowskich wraz z żnnami skierować do Nacz. Dow./!?!/ podczas gdy w stosunku do Petlurowców lub innych b.formacji wojskowych, Dow.Frontu wątpliwości żadnych nie miało.-

Z powyższego wynika, że sąd, jakoby Nacz.Dow. podejrzewało stronność w traktowaniu b.oficerów armji rosyjskiej przez Pana Generała nie jest niczem uzasadniony, ponieważ nic w wymienionych rozkazach nie dawało pola do takiego przypuszczenia.

Nacz.Dow. wie dobrze, że o umyślnej stronności na rzecz Rosjan nie ma mowy.

Z drugiej strony jednak N.D. zaznacza, że nieuzasadniony zarzut robiony Nacz.Dow., że zbiera tajne informacje poza plecami Dow.Frontu sprzeciwia się dyscyplinie. Należy więc na przyszłość unikać podobnych zwrotów.

~~Za zgodność:
SZEF ODDZIAŁU II.
X-/ BOLDESKUL
Major Szt.Gen.~~

p.o.SZEFA SZTABU GENER.

/-/ H A L L E R

Generał-pporucznik.

Za zgodność odpisu:

SZEF SEKCJI POLITYCZNEJ.

[Handwritten signature]
Majur